

## **„IDEA ROSYJSKA” JAKO PROBLEM – PERSPEKTYWA FILOZOFICZNA**

**Marian Broda**

Kompleksowa analiza – pojmowanej jako problem – „rosyjskiej idei” wymaga uświadomienia sobie całego zespołu aspektów owego problemu. Koncentrując swą uwagę na jego wymiarze filozoficznym, należy pamiętać, że refleksja filozoficzna powinna programowo łączyć ze sobą maksymalną ogólność i maksymalny (samo)krytycyzm.

W sytuacji, w której integralnym elementem myśli filozoficznej pozostaje metarefleksja, a jednocześnie równie integralnym elementem „rosyjskiej idei” jest jej wymiar filozoficzny, należy rozróżniać epistemiczny i epistemologiczny poziom możliwej (samo)problematyzacji. Pierwszy z nich związany jest z punktem widzenia podmiotu zaangażowanego w projekt „rosyjskiej idei”, co oznacza, że dokonywana problematyzacja rzeczywistości – i sposobów jej konceptualizacji – z założenia nie może podważać jego wspólnotowego sensu, aksjologicznych racji i społecznej rzeczywistości, a przeciwnie, uzasadnia je i legitymizuje. Drugi natomiast jest próbą spojrzenia na analizowane procesy z zewnątrz, co stwarza możliwość problematyzacji ogólnych ram porządku podmiotowo-przedmiotowego, jaki projekt „rosyjskiej idei” a priori wyznacza, i rozpoznaje w świecie, zakładając go de facto już wcześniej jako prawdziwy, istotowy i rzeczywisty.

Kluczowe słowa: rosyjska idea, rosyjska dusza Rosji, filozofia, projekt podmiotowy, rzeczywistość, (samo)problematyzacja

Jednym z kluczowych pojęć, przy pomocy których Rosjanie próbują rozpoznać oraz w spójny, intencjonalnie istotowy sposób ująć i wypowiedzieć swoje narodowo-państwowe powołanie, sens istnienia, tożsamość, misję, wizję przyszłości i działania, mające służyć ich wspólnotowemu samospelnieniu, pozostaje od wieków kategoria „rosyjskiej idei”. W czasach kulturowo-tożsamościowej i społeczno-politycznej stabilności przeżywana jest ona – w swej określonej, dominującej właśnie wersji – jako już odnaleziona i wspólnotowo realizowana. Powtarzające się pe-

---

MARIAN BRODA, prof. dr hab., Uniwersytet Łódzki, Polska; adres do korespondencji: ul. Narutowicza 59a, 90–131 Łódź; e-mail: [broadamarian@uni.lodz.pl](mailto:broadamarian@uni.lodz.pl)

riodycznie okresy kryzysu, narastającego bądź przeczuwanego rozkładu, osłabienia centralnej władzy i pozycji Rosji w świecie, zagubienia i chaosu, sprzyjają, z kolei, intensyfikacji podejmowanych poszukiwań i nasilaniu się tęsknoty za jej rozpoznaniem i urzeczywistnieniem; działa się tak, w szczególności, w latach postsowieckiej *smuty*: „Myśl rosyjska charakteryzuje się dziś (tj. charakteryzowała się wtedy – M.B.) – podobnie jak w czasach przedrewolucyjnych – nadmierną, obsesyjną wręcz koncentracją na zagadnieniu rosyjskiej idei i rosyjskiej tożsamości”<sup>1</sup>.

Za wzorcową, historyczną artykulację szeroko rozumianej, „rosyjskiej idei” przychodzi uznać, sformułowaną na początku XVI wieku przez pskowskiego mnicha Filoteusza, koncepcję Moskwy jako Trzeciego Rzymu. Zachowując swój pierwotny sens religijny bądź podlegając rozmaitym metamorfozom i procesom ideologicznej desakralizacji (nigdy, jak się zdaje, do końca konsekwentnej), stała się ona szybko najważniejszą z idei historiozoficznych Rusi i Rosji, archetypem narodowego mesjanizmu, rosyjskiej tożsamości i rosyjskiego spełnienia. W formie mniej lub bardziej zbliżonej do swej pierwotnej wersji, idea Moskwy jako Trzeciego Rzymu znajdowała przez stulecia kolejnych głosicieli i wyznawców. Dla przykładu, w okresie rozpadu ZSRR metropolita petersburski Joann w sposób równie bezpośredni, jak Filoteusz, wiązał z Rosją ostateczne losy świata: „jeśli nie będzie *pokajania* u narodu rosyjskiego, koniec świata jest bliski”<sup>2</sup>. Nie wydaje się również przypadkowe, że w jednym z pierwszych swych manifestów skierowanych do mieszkańców – znajdującego się wówczas w stanie głębokiego rozkładu – kraju, prezydent Władimir Putin zaproponował im właśnie kolejną formułę „nowej idei rosyjskiej”, eksplikującą cały szereg archetypowych przeświadczeń dotyczących rosyjskości i Rosji<sup>3</sup>.

W formie najbardziej filozoficznie dojrzałej, intelektualnie pełnej i usystematyzowanej „rosyjska idea” została przedstawiona przez – pobudzanych duchem prawosławia i wypowiedziami Fiodora Dostojewskiego – Włodzimierza Sołowjowa i Mikołaja Bierdiajewa. Pisma pierwszego z nich od początku odbierano tam jako – przyjmujący formę systemu filozoficznego, głos dochodzący jednocześnie „z głębi” i „z wysoka” – intelektualną artykulację interakcji historii z Transcendencją, myślowy element dążenia *uniwersum*, stworzenia i Boga,

<sup>1</sup> A. Walicki, *Smuta czy tylko apatia*, „Polityka” 1999, nr 22, s. 23.

<sup>2</sup> Cyt. wg: Sierafin (Rouz), *Buduszczeje Rosii i koniec mira*, IEK, Riga – Leningrad 1991, s. 12.

<sup>3</sup> Por. M. Broda, „Zrozumieć Rosję”? *O rosyjskiej zagadce-tajemnicy*, Ibidem, Łódź 2011, s. 203–206.

do przekraczającej niewspółmierność porządków historii i eschatologii, finalnej realizacji Królestwa Bożego: „Wówczas – głosił on – prawda bogoczołwieczeństwa, dana nam w swojej istocie, stanie się naszym udziałem, wcieli się w naszym rzeczywistym życiu”, a pojednane i pogodzone ze sobą zasady chrześcijańskiego Wschodu i chrześcijańskiego Zachodu „znajdą swoją jedność i swoją prawdę w samodzielnej i wolnej służbie wszystkich ludzkich sił boskiej Prawdzie”<sup>4</sup>.

W Sołowjowowskiej koncepcji „integralnego życia” daje się rozpoznać wyraźne przejawy obecności idei „Królestwa Bożego”, pojmowanego jako zwieńczenie dziejowego rozwoju: „Stopniowe przeobótwienie poprzez wewnętrzne przyswojenie i rozwój boskiej zasady przedstawia właśnie historyczny proces ludzkości”<sup>5</sup>. Jego „ośrodkowym” uczestnikiem pozostaje Rosja – jedyny naród zdolny być „pośrednikiem między ludzkością i nadludzką rzeczywistością, świadomym narzędziem tej ostatniej, stać się „żywą duszą”, centrum i podstawą jedności „porozrywanej i obumarłej ludzkości przez zjednoczenie jej z absolutną zasadą Boską”<sup>6</sup>. Możliwość odegrania przez Rosję podobnej roli, finalizującej ziemskie dzieje – „powtarzam, to jest koniec historii”<sup>7</sup> – wymaga od niej wyzbycia się wszelkiego egoizmu i partykularności, potrzebuje całkowitego oddania się wierze w wyższą Rzeczywistość, pełnego otwarcia się na Prawdę i całkowitego posłuszeństwa wobec niej: „Ustanowić na ziemi ten wierny obraz Boskiej Trójcy – oto w czym zawiera się idea rosyjska”<sup>8</sup>; podkreślał Sołowjow, zastrzegając wcześniej, iż „Idea nacji to nie jest to, co ona sama myśli o sobie w czasie, ale to, co Bóg myśli o niej w wieczności”<sup>9</sup>.

W ujęciu Bierdiajewa, wokół „rosyjskiej idei” koncentrują się od wieków podstawowe problemy, wyzwania i wysiłki tamtejszej filozofii; również on, dookreślając owo pojęcie, zaznaczył: „Interesować mnie będzie nie tyle, czym empirycznie była Rosja, ile raczej to, jaki Stwórca miał zamysł Rosji, interesuje mnie uchwytne rozumowo obraz narodu

---

<sup>4</sup> W. Sołowjow, *Wielki spór i chrześcijańska polityka 1883*, tłum. T. Kwaśnicki, Wydawnictwo Fronda, Warszawa 2007, s. 205.

<sup>4</sup> Tenże, *Sobranije soczinienij*, t. 3, Proswieszczenije, Sankt-Pietierburg [b.r.w.], s. 254.

<sup>5</sup> Tenże, *Filosophija celnego znania*, [w:] tenże, *Soczinienija w dwuch tomach*, t. 2, Mysl, Moskwa 1990, s. 172.

<sup>6</sup> Tamże, s. 172.

<sup>7</sup> Tamże, s. 173.

<sup>8</sup> Tenże, *Russkaja idieja*, [w:] *Russkaja idieja. Sbornik proizwiedienij russkich myslitielej*, red. Je. Wasiliew, Ajris, Moskwa 2004, s. 256.

<sup>9</sup> Tamże, s. 228.

rosyjskiego, jego idea”<sup>10</sup>. Jak eksplikował dalej: „Rosyjska idea jest eschatologiczna, zwrócona ku końcowi. Stąd rosyjski maksymalizm. Ale w rosyjskiej świadomości eschatologiczna idea przyjmuje formę dążenia do powszechnego zbawienia”<sup>11</sup>. Podobny sposób pojmowania przez Rosjan świata i sensu swojego wspólnotowego istnienia objaśniał Bierdiajew jego religijnym, prawosławnym zakorzenieniem oraz soborowym charakterem wschodniego chrześcijaństwa: „Naród rosyjski, zgodnie ze swoją wieczną ideą, jest zwrócony w Przyszłość, dąży do Nowego Jeruzalem, ale Nowe Jeruzalem nie jest oderwane od ogromnej ziemi rosyjskiej, jest z nią związany i ona w nie wejdzie”<sup>12</sup>. Co więcej, „nawet u tych Rosjan, którzy nie mają prawosławnej wiary, ale wręcz posuwają się do prześladowania prawosławnej cerkwi pozostaje w głębi duszy warstwa ukształtowana przez prawosławie”<sup>13</sup>.

### Filozoficzny – i inne wymiary problemu

Podjęcie i kompleksowa analiza problemu „rosyjskiej idei” wymaga już w punkcie wyjścia uświadomienia sobie całego zespołu jego wzajemnie ze sobą powiązanych wymiarów: religijnego, filozoficznego, ideologicznego, literackiego, kulturowego, mentalnego, społecznego, politycznego, cywilizacyjnego itp. Ich zaszyfrowana współobecność i współzależność nie są przypadkowe czy jedynie sztucznie zestawione, gdyż podmiotowy sens owej „idei” łączy integralnie zamysł intelektualnego samopoznania i aksjologicznej samolegitymizacji z zamiarem społecznej samorealizacji. Jej kompleksowe badania powinny mieć zatem charakter interdyscyplinarny, spajający metody religioznawcze, filozoficzne, literaturoznawcze, ideologoznawcze i historyczne z metodami właściwymi dla socjologii kultury, socjologii wiedzy, psychologii społecznej, politologii etc. Chodzi bowiem o to, by móc nie tylko rozpoznawać i odczytywać, analizować i interpretować „sens”, artykułujących ją wypowiedzi, tekstów i koncepcji, wewnętrzne struktury eksplikowanej w nich myśli, ich wzajemną i zewnętrzną dialogiczność bądź niedialogiczność czy miejsce w szerszej tradycji intelektualno-kulturowej, ale również ich społeczno-instytucjonalny kontekst historyczny oraz

<sup>10</sup> N. Bierdiajew, *Russkaja idieja. Osnownyje problemy russkoj mysli XIX wieka i naczala XX wieka*, [w:] *Myslitieli russkogo zarubieźja: Bierdiajew, Fiedotow*, red. A. Zama-lejew, Nauka, Sankt-Pietierburg 1992, s. 37.

<sup>11</sup> Tamże, s. 256.

<sup>12</sup> Tamże, s. 258.

<sup>13</sup> Tamże, s. 256.

procesy interakcji rozpatrywanych koncepcji z postawami, zachowaniami i formami życia społecznego Rosjan.

Ze względu na żywotność, siłę oddziaływania i centralność koncepcji „rosyjskiej idei” w tamtejszej myśli, filozofii, literaturze, kulturze i świadomości społecznej można z jednej strony przypuszczać, że analiza tych koncepcji otwiera potencjalnie heurystycznie płodną perspektywę poznawczą, istotną dla badania nie tylko ich samych, ale i dla szerszej tradycji intelektualno-kulturowej Rosji. Z drugiej natomiast strony można przypuszczać, że stopień ich centralności i żywotności – a także w pewnej, znaczącej jednak mierze, treści, charakter i kształt oraz sposób ich odbioru i interpretacji – mogą, i powinny, być objaśniane przez zasadnicze właściwości myślowego, kulturowego, społecznego i politycznego kontekstu, w którym się one rodzą i funkcjonują, współtworząc, ujawniając, artykułując i oświetlając go jednocześnie jako swój kontekst własny<sup>14</sup>.

Przychodzi również przypuszczać, że owa centralność i żywotność łączyć się mogą zarówno ze współobecnością – w koncepcjach „rosyjskiej idei” i w szerszej tradycji intelektualno-kulturowo-społecznej Rosji – całego szeregu podstawowych założeń, wyznaczników sensu, przesłanek i rozstrzygnięć, stawianych i w określony sposób formułowanych problemów, jak i ze współdzieleniem przez nie pewnych, głęboko zakorzenionych i utrwalonych, przeświadczeń, postaw, pragnień, dążeń, aspiracji, nadziei, iluzji i mitów. Wydaje się to w szczególności wiązać z określonym sposobem percepcji, konceptualizacji i problematyzacji świata – oraz towarzyszących mu przeświadczeń, oczekiwań i postaw – zdominowanym przez silne pierwiastki maksymalizmu eschatologicznego, mistycznego realizmu, kosmizmu, ontologizmu, przez orientację na totalność, binaryzm i dążenie do przewycięzenia go przez finalne pogodzenie przeciwieństw, pragnienie pozostawania w „środku świata”, bycie „duszą świata”, mesjanizm i misjonizm, tendencję do zacierania granicy między *sacrum* i *profanum*, eschatologią i historią, ufność w możliwość wyjścia poza sferę zasadniczych ograniczeń, determinacji i sprzeczności przyrodniczych, antropologicznych i historycznych itd.<sup>15</sup>

Wskazana sytuacja nie powinna dziwić, każdej kulturze właściwy jest przecież pewien dominujący porządek czy topografia sensu, który przez

<sup>14</sup> Por. P. Ricouer, *Historyczność a historia filozofii*, tłum. S. Cichowicz, [w:] *Drogi współczesnej filozofii*, red. M. J. Siemek, Czytelnik, Warszawa 1978, s. 252–257.

<sup>15</sup> Por. M. Broda, *Historia i eschatologia, Studia nad myślą Konstantego Leontjewa i „zagadką Rosji”*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2001, s. 170–171, 176–178.

jej uczestników rozpoznawany jest w świecie jako istotowy, naturalny, prawdziwy czy rzeczywisty – w przeciwieństwie do innych, odbieranych jako pozorne, arbitralne, obce, nieprawdziwe, nierzeczywiste itp. Jednocześnie zostaje wówczas przesądzone to, co może się pojawić, albo nie, jako oczywiste, pewne czy zrozumiałe, to, co, i w jaki sposób, staje się problemem, nie jest postrzegane jako problem lub świadomie zostaje pozostawione poza sferą przeprowadzanej problematyzacji. W przypadku kultury rosyjskiej – gdzie heterogeniczność, antynomiczność, relatywność punktów widzenia, sytuacyjność, jednostronność, partykularność, historyczność, nieostateczność itp. w archetypowy wręcz sposób traktowane są jako przejaw i rezultat Upadku, swego rodzaju stan przejściowy, wymagający przewyciężenia w drodze ku finalnej Jedności i Pełni – dzieje się to w sposób szczególnie nawet intensywny i wyrazisty<sup>16</sup>.

Koncentrując swą uwagę na filozoficznym wymiarze problemu „rosyjskiej idei” – i jednocześnie traktując ją przede wszystkim jako problem filozoficzny właśnie – należy pamiętać, że refleksja filozoficzna, co współstanowi wręcz o jej swoistości w porównaniu z innymi typami wiedzy, stara się programowo łączyć maksymalną ogólność, możliwie najogólniejszy punkt widzenia, punkt widzenia całości z maksymalnym krytycyzmem, zdolnością pytania o wszystko, problematyzowania wszystkiego, również własnych założeń, rozumowań i rozstrzygnięć<sup>17</sup>. W sytuacji, w której integralnym elementem refleksji filozoficznej pozostaje metarefleksja, a jednocześnie istotnym wymiarem „rosyjskiej idei” jest jej wymiar filozoficzny, warto, wręcz trzeba, rozróżnić dwa poziomy dokonywanej problematyzacji: epistemiczny i epistemologiczny (w terminologii Marka Siemka)<sup>18</sup>.

Pierwszy z nich związany jest z punktem widzenia podmiotu zaangażowanego w projekt „rosyjskiej idei” i zamiysł jej realizacji. W następstwie powyższego, towarzysząca mu problematyzacja świata i jego intelektualnych konceptualizacji – w szczególności zaś samoproblematyzacja uzasadnień, racji i rozstrzygnięć, proponowanych przez samego siebie oraz przez innych wyznawców i realizatorów owej „idei” – realizowana jest w taki sposób, że nie podważa ona, a przeciwnie uzasadnia je i legitymizuje, podstawowych założeń, przesądzeń i rozstrzygnięć,

<sup>16</sup> Por. tenże, „Zrozumieć Rosję”?, dz. cyt., s. 292–302.

<sup>17</sup> Por. S. Sarnowski, *Rozumność i świat. Próba wprowadzenia do filozofii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 5 i in.

<sup>18</sup> Por. M. Siemek, *Filozofia, dialektyka, rzeczywistość*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1982, s. 17 i in.

przesłanek wspólnotowego sensu, aksjologicznych racji i społecznej realności owego projektu w ogóle<sup>19</sup>, a jedynie jego poszczególnych – alternatywnych do własnej, aktualnie uznawanej – wersji, metamorfoz i konkretyzacji<sup>20</sup>.

Drugi z kolei, epistemologiczny, poziom dokonywanej problematyzacji jest propozycją spojrzenia – w proponowanej przeze mnie jego formie-konkretyzacji, ujmowanej tak, by móc korzystać z możliwości poznawczych, stwarzanych przez pokantowską perspektywę filozoficzną – z zewnątrz na procesy sensotwórcze, towarzyszące projektowi „rosyjskiej idei”. Każda próba rozpoznania-urzeczywistnienia „rosyjskiej idei” jawi się wówczas jako współtworzący poznawaną przez siebie przedmiotowość akt podmiotowy: myślowy, filozoficzny, ideologiczny, światopoglądowy i – choć nie zawsze *explicite* – sakralny czy quasi-sakralny. Odnajdywane – współtworzone – w rezultacie rozpatrywanych prób „istota”, i w ogóle „przedmiotowość” rosyjskości i świata, a także własna „podmiotowość” oraz łączona z nią poznawcza ekskluzywność i unikalna moc sprawcza, nie są bowiem *de facto* „bytami samymi w sobie”, czymś spoza uruchamianego procesu sensotwórczego, lecz stanowią korelat określonej intencji podmiotowej<sup>21</sup>. Uświadomienie sobie powyższego, pozwalające dostrzec współzależność obu członów relacji poznawczej, stwarza możliwość rozpoznania, i problematyzacji, ogólnych ram, które ów projekt *a priori* wyznacza – dla zmierzających do jego realizacji wysiłków samopoznawczych, legitymizacyjnych i społecznych oraz dla rozpoznawanego przez siebie porządku podmio-

---

<sup>19</sup> Przedstawianym – i uzasadnianym w taki bądź inny sposób – remedium na doświadczany w życiu społecznym partykularny moment czy wręcz charakter interesów i dążeń jednostek oraz zbiorowości staje się wówczas m. in. podkreślenie unikalnej „wszechświatowości dążeń rosyjskiego ducha”; na podstawowe ograniczenia, sprzeczności i determinacje społeczne – wiara w ponadludzką *de facto* moc sprawczą, posiadanej przez siebie ekskluzywnej Prawdy czy ufność w rosyjski przywilej „szczególnej wolności”; na doświadczaną przemijalność ludzkich form życia i instytucji społecznych – prawosławna bądź marksistowsko-leninowska ufność w możliwość finalnego wzniesienia się ponad historyczność i fundamentalnej przemiany natury rzeczywistości, jej „przebóstwienia”, „bolszewizacji” itd. Por. M. Broda, „Zrozumieć Rosję”?, dz. cyt., s. 153–155, 225–232, 269–270, 439–448 i in.

<sup>20</sup> Dla przykładu, w przypadku ideologii bolszewickiej demaskacji i odrzuceniu idei, wiążącej z prawosławną Rosją zaczątek Królestwa Bożego na ziemi, towarzyszy uzasadnianie idei Rosji Radzieckiej jako ojczyzny ogólnoludzkiej wspólnoty komunistycznej, a substytutem koncepcji Moskwy-Trzeciego Rzymu staje się koncepcja Moskwy-Stolicy Trzeciej Międzynarodówki. Por. M. Broda, *Mentalność, tradycja i bolszewicko-komunistyczne doświadczenie Rosji*, Ibidem, Łódź 2007, s. 66–74.

<sup>21</sup> Por. M. Siemek, *Filozofia, dialektyka, rzeczywistość*, dz. cyt., s. 42–44.

towo-przedmiotowego – zakładając go, w zasadniczych rysach, tak naprawdę, już wcześniej jako „prawdziwy”, „istotowy” i „rzeczywisty”.

W przedstawianej perspektywie bardziej szczegółowe cele badawcze, które w niniejszym tekście mogą zostać jedynie zasygnalizowane, obejmowałyby zatem rozpoznanie i analizę głównych założeń i struktur konceptualno-aksjologicznych obecnych – *explicite* bądź *implicitie* – w rozmaitych przejawach i artykulacjach „rosyjskiej idei”; ich podstawowych wariantów, typów i metamorfoz oraz źródeł i uwarunkowań wzajemnego podobieństwa i heterogenizacji, procesów i mechanizmów autonegacji-samoreprodukcji; religijnego, mentalnego, kulturowego, społecznego i politycznego kontekstu, świadomościowego i instytucjonalnego, w którym się one pojawiają i funkcjonują; przejawów, uświadamianej bądź nie, współobecności w nich i interakcji treści właściwych dla wiedzy sakralnej i wiedzy profanicznej, uwikłań w bardziej uniwersalne doświadczenie *sacrum* i struktury mitu; obecności w nich treści archaicznych, oddziaływania prawosławnego i postprawosławnego podłoża religijno-kulturowego na kształt rozpatrywanych koncepcji i oczekiwaniami z nimi związane; wpływu i przejawów obecności zachodniego kontekstu religijno-kulturowo-społecznego na rosyjskie poszukiwania, potrzeby i próby realizacji „rosyjskiej idei”; przesłanek i czynników współdecydujących o centralności ich miejsca, wspólnotowym znaczeniu i kierunkach ewolucji w myśli, tradycji, kulturze i życiu społecznym Rosji; historycznych uwarunkowań charakteru i siły wpływu rozpatrywanych konceptualizacji na postawy i zachowania społeczno-polityczne; procesów ideologizacji, instytucjonalizacji i polityzacji, związanych z próbami społecznej realizacji owej „idei”; samoświadomości jej twórców, wyznawców i zwolenników – odnoszącej się do towarzyszącego powyższemu sposobu percepcji, konceptualizacji i problematyzacji świata, przyjmowanych założeń, przesądzeń i wyznaczników sensu, przez siebie samych i osoby inaczej myślące.

Przyjrzyjmy się nieco bliżej trzem wybranym aspektom, sposobom i mechanizmom możliwej problematyzacji podstawowych założeń, przesądzeń i uzasadnień, towarzyszących konceptualizacji Rosji i świata w kategoriach „rosyjskiej idei” oraz działaniom, mającym służyć wspólnotowemu samospełnieniu się Rosjan. Pierwszy z nich dotyczy sprawy rosyjsko-prawosławnej ekskluzywności podobnych konstrukcji, drugi związany jest z konfrontacją rezultatów podejmowanych działań z celami i oczekiwaniami ich autorów i wykonawców, a trzeci, odnosi się do kwestii, powstających w związku ze współobecnością europejskiego odniesienia i imperialnego komponentu w formułach „rosyjskiej idei”.

### Rosyjsko-prawosławna specyfika i ekskluzywność?

Sprowadzenie sensu rozpatrywanej idei – a bardziej bezpośrednio, uznawanej za jej archetypową eksplikację, idei Moskwy – Trzeciego Rzymu – wyłącznie do wymiaru prawosławnego lub rodzimego kontekstu historyczno-politycznego byłoby wyraźną jednostronnością, prowadząc jednocześnie do nadmiernej absolutyzacji jej prawosławnej czy rosyjskiej unikalności i specyfiki. Nie kwestionując niewątpliwego znaczenia obu wskazanych odniesień, a jedynie je miarkując, wspólnych podstaw podmiotowego sensu i głębokich korzeni rozmaitych formuł-konkretyzacji „rosyjskiej idei” można, jak sądzę, szukać również m.in. w ich uwikłaniu w archaiczne doświadczenie rzeczywistości i struktury mitu w ogóle, związane w szczególności z pojmowaniem Rosji w kategoriach „duszy” i „duszy świata”, a jej – aktualnej bądź potencjalnej – władzy jako „duszy Rosji”<sup>22</sup>. W kolejnych, historycznych konkretyzacjach rozpatrywanego sposobu myślenia o Rosji i świecie, dopatrywać się można, co ujawnia ich wzajemne pokrewieństwo, religijno-ideologicznych czy *quasi*-religijno-ideologicznych metamorfoz (z bolszewicką włącznie) „rosyjskiej idei”, eksplikującej, a *de facto* dekretującej, w określony sposób, sens istnienia Rosji oraz finalistyczną wizję wspólnotowego spełnienia – nie tylko rosyjskiego, skoro jednocześnie sympotomicznie wierzy się, że „właśnie z Rosji przyjdzie ocalenie także na cały świat. Albo żadnego ocalenia nie będzie wcale”<sup>23</sup>.

W najszerszej rozumianej idei Moskwy jako Trzeciego Rzymu nie trudno odnaleźć ewidentne przejawy obecności wielu archetypowych treści, łączonych z „duszą świata”: sakralność, przewycięzenie izolacji, wyobcowania i konfliktu czystego rozumu czy pozacielesnego ducha z materialnością, zespalanie duchowości z moralnością i materialnością, zdolność przejawienia mocy, traktowanie materialności jako przejawu duchowości i *sacrum*, ośrodkowość miejsca w świecie, dążenie do rozprzestrzeniania się, bycie miejscem kontaktu doczesności z boskością, źródłem dynamiki i przemiany rzeczywistości, nadawanie rzeczywistości

<sup>22</sup> Por. M. Broda, *Rosja i rosyjskość w kategoriach „duszy”*. Archetypowe treści, ambiwalencje, paradoksy, problemy i wyzwania, „Przegląd Filozoficzno-Literacki. Kwartalnik” 2010, nr 4 (29), s. 551–554 i in.

<sup>23</sup> A. Andriejew, A. Sieliwanow, *Russkaja tradycja*, Algorytm, Moskwa 2004, s. 14.

jedności, świętości i pełni itp.<sup>24</sup> Uważne przyjrzenie się rezultatom prób spełnienia przez Rosję misji Trzeciego Rzymu ujawnia również treści korespondujące z archetypowymi treściami odnoszonymi do „duszy świata”: bycie tylko nominalnie całością, tendencje do autodestrukcji, podzielnosci i wielości, ujawnianie pewnych cech nicości<sup>25</sup>.

W rosyjsko-prawosławnej historycznej konkretyzacji archaicznej idei Rosji-Duszy Świata zwraca uwagę – odpowiadające odejściu chrześcijaństwa od cyklicznej koncepcji czasu oraz maksymalizmowi eschatologicznemu prawosławia – jej zorientowanie na ostateczność i położenie nacisku na finalność jednoczącego świat posłannictwa Rosji: „dwa Rzymy upadły, trzeci stoi, a czwartego już nie będzie”<sup>26</sup>. Idea Filoteusza zawiera wprawdzie moment inicjacyjny – „trzymaj cesarstwo Twoje w bojaźni Bożej. Bój się Boga, zbawienia duszy jest to przecież sprawa, nie licz na złoto, ni bogactwo i próżną sławę”<sup>27</sup> – wyklucza jednak możliwość przejęcia misji Moskwy (Rosji) przez inne centrum polityczne. Przejawem mocy *sacrum* staje się – zgodnie z duchem bizantyjskiej idei teokratycznej – potęga moskiewskiej władzy cesarskiej. Załączek Królestwa Bożego zostaje związany z ziemią rosyjską, a z jego wzrastaniem utożsamiana jest jednocząca i uświęcająca świat misja Rosji.

Koncepcja Moskwy – Trzeciego Rzymu wprowadzała do świadomości rosyjskiej ideę Imperium. Już dla samego Filoteusza Rzym był synonimem świata: „Wielokroć – pisał on – również apostoł Paweł [...] mówi: »Rzym to cały świat«”<sup>28</sup>. Co więcej, tylko Imperium jest prawdziwe-rzeczywiste, poza nim panuje barbarzyństwo i chaos. Stanowiąc podobieństwo Królestwa Niebieskiego, Imperium dąży do rozszerzenia się – jest zwycięstwem Logosu nad chaosem, ucieleśnieniem Logosu w formie ziemskiego państwa. Relacja Imperium i tego, co nim nie jest, zostaje ujęta w formie opozycji: „sakralne – profaniczne”, w ramach której pierwsze z nich przenika, uświęca i strukturalizuje drugie, lub opozycji „*sacrum-antysacrum*”, w której pierwsze przenika i przewycięża drugie<sup>29</sup>.

<sup>24</sup> Por. O. Riabow, „Umom Rossiju nie poniat!...” *Giendernyj aspekt „russkoj zagadki”*, „*Ženszczina w rossijskom obszczestwie*”, 1998, nr 1, s. 39–40.

<sup>25</sup> Por. J. E. Cirlot, *Słownik symboli*, tłum. I. Kania, Wydawnictwo Znak, Kraków 2000, s. 119.

<sup>26</sup> I. Kirippow, *Trietij Rim, Oczerki istoriczeskogo razwitija russkogo messianizma*, Trietij Rim, Moskwa 1996, s. 33.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> Cyt. wg L. Klukina, *Mifologijema i obraz impierii w russkoj kulturze XV-XVIII vv. (k problemie samopoznania russkogo ducha)* (tekst w posiadaniu autora), s. 1.

<sup>29</sup> Por. M. Cunningham, *Wiara w świecie bizantyjskim*, tłum. T. Szafranski, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2006, s. 141 i n.

Idealowi Prawdy, włączającemu w siebie „Prawdę-istinę, Prawdę-sprawiedliwość, Prawdę-siłę, pojmowanie Prawdy jako najwyższej wartości życia”<sup>30</sup>, przeciwstawiane jest wówczas, równie wielowymiarowe, pojęcie Krzywdy, łączące ze sobą kłamstwo, niesprawiedliwość i zło. Związane z pierwszą, dążenie do ziemskiego królestwa Prawdy – życia społecznego, wolnego od wszelkich skażeń – ma swój biegunowy odpowiednik w Królestwie Krzywdy, przepelnionym złem i kłamstwem<sup>31</sup>.

W sytuacji, gdy rozumienie słów zbiega w jedno z poczuciem uczestnictwa w wyższej, prawdziwej, ponadprofanicznej Rzeczywistości, owe słowa – i wiedza (prawda), którą wypowiedają – pojmowane są jako realne przekazniki energii (mocy, siły i zdolności sprawczej), pochodzącej ze sfery *sacrum*<sup>32</sup>. W języku rosyjskim: „Prawdziwe słowo – to z istoty słowo »wieszczce«, tj. »wieszczone«, wypowiedziane na »wiecu« (zgromadzeniu świata); wyczuwana jest także etymologiczna bliskość do znaczenia słów »wiedzieć«, »wieczność« i »rzecz«”<sup>33</sup>. W następstwie powyższego, słowo prawdziwe, to słowo potencjalnie przynajmniej ucieleśnione, spełnione i uwiecznione, zorientowane na jedność z – odpowiadającym mu, bo przezeń ukształtowanym – otoczeniem.

W przedpiotrowej Rosji strażnikiem Boskiej Prawdy był Car, w popiotrowej Rosji, tracąc swój transcendentny wymiar, nabrała ona z czasem charakteru mocarstwowej Prawdy, której nosicielką stała się następnie na kilka dziesięcioleci bolszewicka partia komunistyczna. Uogólniając sprawę: „*Istina* zostaje utożsamiona z państwem, Prawda natomiast staje się głosem tak rozumianej *Istiny*”<sup>34</sup>. Krytycy władzy i panującego porządku społecznego demaskowali ją jako Nieprawdę. Demaskowanie „fałszywej prawdy” traktowali oni jako walkę o „prawdziwą (*istinnuju*) Prawdę”. Dychotomizacja wizji przyszłości, znajdowała swoje podstawy w polaryzacji charakteru i ocen aktualizacji rosyjskiej potencjalności – łączonych z naturą Prawdy albo, przeciwnie, pseudoprawdy, nieprawdy czy antyprawdy – określających, jak wierzono, tożsamość swych nosicieli, dążących do wcielenia jej w życie.

<sup>30</sup> A. Achijezer, A. Dawydow, M. Szurowskij, I. Jakowienko, *Socykulturalnyje osnovanija i smysl bolszewizma*, Sybirskij chronograf, Nowosybirsk 2002, s. 386.

<sup>31</sup> Por. tamże, s. 386–387.

<sup>32</sup> Por. tamże, s. 180.

<sup>33</sup> A. Kantor, *Affiekt i vlast' w Rossii*, „Mir i my. Psichologiczeskaja gazeta” 1990, nr XI, s. 14.

<sup>34</sup> Cyt. za: A. Kurkiewicz, *Dialektyka prawdy w rosyjskim imperium*, [w:] *Fenomen rosyjskiego komunizmu. Geneza, konteksty, konsekwencje*, red. B. Brzeziński, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2010, s. 172.

Przychodzi zauważyć, co w zasadniczy sposób konkretyzującą problematyzuje przecież domniemaną unikalną ogólnoludzką charakteru „rosyjskiej idei” i ekskluzywność prawdy posiadanej przez jej nosicieli-wyznawców, że wiązanie z własną – istotowo jakoby odmienną od wszystkich innych – wspólnotą i ojczystym terytorium motywu „Środka Świata”, miejsca kontaktu z Transcendencją, otwierania drogi ku Niebu, bycia „duszą świata”, punktem przechodzenia historii w Boską eschatologię itd. stanowi składnik wierzeń wielu ludów<sup>35</sup>. Należy mieć również świadomość, że rozpoznanie sakralnego charakteru procesów historycznych, zachodzących w świecie, ich soteriologicznego czy eschatologicznego sensu nie mieści się zasadniczo w sferze naukowego, i szerzej profanicznego, poznania. Co więcej, myślenie o Rosji w kategoriach podobnie pojmowanej „rosyjskiej idei” – łączące treści sakralne i profaniczne, potrzebę ekskluzywności i pragnienie uniwersalności, historycznie generowane problemy i, wynoszone ponad historyczność, intencje definitywnego ich rozwiązania – lokuje towarzyszącą mu refleksję poza historią, w sferze przekraczających ją konstrukcji ahistorycznych czy wręcz antyhistorycznych. Nie obywa się bez innej jeszcze symptomatycznej antynomii: skoro w znaczeniową zawartość „rosyjskiej duszy” i, w następstwie, „rosyjskiej idei” wpisuje się wszelkie treści, które mają uzasadniać nadzieje związane z transhistorycznie rozumianą rosyjsko-universálną Przyszłością, to traktuje się ją *de facto* jako zmienną zależną. Mówiąc ogólniej, mamy tu do czynienia z podmiotową projekcją, z postulowaną – a nie z konstataowaną w sposób intersubiektywnie ważny i nie wymagający obecności aktu zawierzenia wyznawanej przez siebie Prawdzie – wizją świata i samego siebie.

### Przesłanki, wymiary i mechanizmy społecznej (samo)problematyzacji

W każdej z metamorfoz „rosyjskiej idei”, sięgającej swymi korzeniami do archaicznego konceptu „Rosji-duszy świata”<sup>36</sup>, wychodzący – jak wierzone i głoszone – poza granice własnej wspólnoty, ważny również dla innych wspólnot ludzkich charakter rosyjskiej, pansłowiańskiej czy

<sup>35</sup> Por. M. Eliade, *Sacrum, mit, historia*, tłum. A. Tatariewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1993, s. 65–72.

<sup>36</sup> Jak konstatuje Władimir Iwanow: „Idea narodowa jest samookreśleniem się zbiorowej duszy narodowej...”; W. Mildon, *Russkaja idieja konca XX wieka*, „Woprosy filozofii” 1996, nr 3, s. 47.

sowieckiej idei (oraz związanego z nią posłannictwa, obowiązku i uprawnienia Rosji) pojmowany był jako integralny element i warunek jej rzeczywistego wypełnienia. We wskazanym kontekście los Sołowjowskiej „duszy świata”, która upadła, zapragnąwszy istnieć i zawiązać wszystkim wyłącznie dla siebie<sup>37</sup>, nabierała rangi kulturowego archetypu, kultywowanego w rosyjskiej tradycji narodowej i świadomości politycznej. Wpisany w przywołaną metaforę sposób sformułowania rosyjskiego zadania przesłaniał jednak inne, nie mniej istotne, ambiwalencje i mechanizmy autonegacyjne, nieodłączne od wszelkich prób realizacji podobnych zamysłów. Niezależnie bowiem od stopnia możliwego altruizmu i uniwersalności intencji głosicieli tak czy inaczej rozumianej „rosyjskiej idei”, jej wypełnienie – zorientowane na urzeczywistnienie swoim czynem wizji przyszłej „wszechjedności” w społecznym, kulturowym i politycznym świecie<sup>38</sup> – wpisywało *de facto* każdorazowo inne wspólnoty, narody i państwa w schematy i role wyznaczone rosyjską misją<sup>39</sup>, budząc w sposób naturalny ich sprzeciw, opór i kontradikcyjne działanie. Włączanie owych innych w poszerzane granice własnego imperium stawało się samozrozumiałe i oczywiste, podobnie jak przywoływane w związku z powyższym uzasadnienia<sup>40</sup>.

Rozpatrywany sposób myślenia i prowadzona w jego duchu polityka zagraniczna potęgowały ustawiczną niemal konfrontację imperium rosyjskiego z innymi podmiotami i siłami politycznymi<sup>41</sup>. Własna centralność zakładała przecież jednocześnie peryferyjność innych, a naturalna w świecie historycznym partykularność własnych dążeń, interesów i wartości była jedynie przesłaniana ich intencjonalnie uniwersalnym charakterem<sup>42</sup>. W wymiarze wewnątrzpaństwowym zmonopolizowana podmiotowość – odgrywającej rolę „duszy Rosji” – autokratycznej wła-

<sup>37</sup> Por. W. W. Zienkowskij, *Istorija ruskoj filozofii*, Promietiej, Leningrad 1991, t. 2, cz. 1, s. 45–47.

<sup>38</sup> Por. T. Špidlik, *Mysł rosyjska. Inna wizja człowieka*, tłum. J. Dembska, Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 2000, s. 225–239, 430.

<sup>39</sup> Jak diagnozuje semiotyk Jerzy Faryno, myślenie o sobie w kategoriach „duszy” wprowadza „możliwość postawy zaborczej, ekspansywnej, a nawet totalitarnej, zakładając odpowiedzialność „innego” oraz tendencję do „rozprzestrzenienia się na cały świat...” J. Faryno, *Duchowny/duszewny*, [w:] *Mentalność rosyjska. Słownik*, red. A. Lazari, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1995, s. 27–28.

<sup>40</sup> Por. M. Smolin, *Ruskiej put’ w buduszczeje*, Fond IW, Moskwa 2007, s. 95–96.

<sup>41</sup> Por. J. Afanasjew, *Kamienna Rosja, martwy lud. Osobna droga Rosji – historyczny bieg w Rosji*, tłum. S. Kowalski, „Gazeta Wyborcza” z 24–25 stycznia 2009, s. 25.

<sup>42</sup> Por. A. Abraszkin, *Odkuda jest’ poszła russkaja idieja*, [w:] *Otieczestwiennaja filozofija: russkaja, rossijskaja, wsiemirnaja*, red. Ł. Szaposznikow, Niżegorodskij humanitarnyj centr, Niżnij Nowgorod 1998, s. 36–37.

dzy politycznej i jej roszczenia do przeniknięcia swym wpływem całego życia wspólnoty zakładały *de facto* odpodmiotowienie reszty społeczeństwa<sup>43</sup>, traktowanego instrumentalnie nie jako naród-suweren, a raczej jako „ludność” czy „zaludnienie”, jeden z wykorzystywanych przez nią zasobów<sup>44</sup>. Poza powtarzającymi się okresowo przejawami destrukcyjnego buntu, generowało to postawy podporządkowania się władzy, którym – poza sferą oficjalnej ideologii, zachowań rytualnych i politycznego kultu – towarzyszyły formy aktywności stymulowane przez instynkt samozachowawczy, nakierowane nie tyle na zasady moralne i rozwój, ile na przetrwanie<sup>45</sup>.

Każda z kolejnych, historycznych konkretyzacji podobnie pojmowanej „rosyjskiej idei” zakładała – jako warunek, ale i integralny element swojego spełnienia – podmiotową moc fundamentalnej przemiany natury rzeczywistości, jej „przebóstwienia”, „pansławizacji”, „bolszewizacji” itp., wyprowadzenia społeczeństwa ludzkiego poza granice sfery doświadczanych w historii ograniczeń, determinacji, sprzeczności i partykularyzmów, nadania rzeczywistości jedności, harmonii i pełni, dzięki czemu realizacji i rozpowszechnieniu owej idei w świecie nie musiałyby towarzyszyć nieuniknione w zwyczajnym, „nieprzemienionym” świecie mechanizmy i procesy autonegacyjne. W pojmowanej profanicznie rzeczywistości historycznej – nieodłączny od wszelkich prób realizacji podobnych zamysłów – wymiar ich społecznej „materializacji” wytwarzał bowiem nieuchronną ambiwalencję. Z jednej strony generował on wielorakie procesy i mechanizmy autonegacyjne, a z drugiej – stawał się środkiem podmiotowej legitymizacji podejmowanych działań i integralnym elementem oczekiwanej realizacji, do której one zmierzały.

Wraz z okresowo powtarzającymi się kryzysami – powodowanymi przez wyczerpywanie się siły oddziaływania poszczególnych wersji-konkretyzacji „rosyjskiej idei” oraz rozkład wspólnotowej w nie wiary – i odradzającymi się następnie próbami tworzenia jej kolejnych formuł-artykulacji, odslania się coraz wyraźniej zawarty w niej, bo *implicite* od samego początku tam założony, ideologiczny wymiar i charakter „rosyjskiej idei”, jak również spełniane przez nią funkcje społeczno-polityczne.

---

<sup>43</sup> Diagnozując działania władzy imperialnej w ogóle, Michael Hardt i Antonio Negri twierdzą, że poszukuje ona impulsów wyzwolicielskich, po to jednak, „by je zniszczyć, zaś opór popycha ją naprzód”. M. Hardt, A. Negri, *Imperium*, tłum. S. Ślusarski, A. Kołbaniuk, Wydawnictwo W. A. B., Warszawa 2005, s. 381.

<sup>44</sup> Por. Ju. Afanasjew, A. Dawydow, I. Jakowienko, *Wpieriód, niełzia nazad!* (tekst w posiadaniu autora), s. 4–5.

<sup>45</sup> Por. R. Bäcker, *Rosyjskie myślenie polityczne za czasów prezydenta Putina*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 297–298.

Można również demystyfikująco diagnozować, że w przestrzeni „rozpoznawanego” – a w swych zasadniczych rysach *de facto* zakładanego, kreowanego i postulowanego – przez nią ontologiczno-aksjologicznego porządku świata: „Zachodzi inwersja znaczeniowa, przekształcenie ziemskiej formy wyrażania tego, co sakralne w sakralne ucieleśnienie i wyrażenie tego, co ziemskie”<sup>46</sup>.

Postępująca ideologizacja, a także polityzacja i instytucjonalizacja działań, związanych z próbami społecznego ucieleśnienia podobnej idei, zakłada każdorazowo – uzasadniający jej realność i legitymizujący ją samą – projekt przedmiotowości, traktowany jako sama rzeczywistość. Wszystko to, co pojawia się w jego ramach, rozpatrywane jest nieodmiennie w bezpośrednim związku z podstawową intencją owego projektu, w następstwie czego „życie oceniane jest nie w całej wielowymiarowości i różnorodności, a z punktu widzenia »tego, co główne«, które przytłacza sobą wszystko »to, co nie-główne«, despotycznie podporządkowuje sobie »wszystko pozostałe«”<sup>47</sup>. Całość życia społecznego i ludzkiego zachowania w ogóle jest wówczas wtłaczana w matrycę ideologicznej formuły, usprawiedliwiającej wszelkie ograniczenia, poświęcenia, koszty i ofiary<sup>48</sup>. Generalną zasadą funkcjonowania społeczeństwa w ogóle, a determinantą jego rozwojowych możliwości-nieвозмоści w szczególności, staje się wówczas prawo samoreprodukcji owej formuły, eliminującej – dopóki nie wyczerpie ona swych sił i ustąpi miejsca innym – wszystko to, co mogłoby zagrozić jej podstawom i zdolności do polityczno-ideologicznej dominacji<sup>49</sup>.

W następstwie powyższego, kolektywne wysiłki koncentrują się na ideologicznie określonych dążeniach, celach i zadaniach, zyskując czasowo możliwość zdobywania społecznego poparcia i zdolność politycznego oddziaływania – swego rodzaju „wyższą” realność bądź w ogóle status czegoś „prawdziwie rzeczywistego”, w odróżnieniu od „pseudorzeczywistości” innych działań. Ujawnia się jednak wtedy następna ambiwalencja. Z jednej strony, ufności w realność podobnych zamysłów może paradoksalnie sprzyjać typowa dla czasów nowożyt-

<sup>46</sup> W. Bakułow, *Socyokulturnyje metamorfozy utopizma*, Izdatielstwo Rostowskiego uniwersiteti, Rostow-na-Donu 2003, s. 272.

<sup>47</sup> A. Miasnikow, *O gławnoj archetipiczeskoj strukturie russkogo obszczestwiennogo samopoznaniija*, [w:] *Otieczestwiennaja filosofija: russkaja, rossijskaja, wsiemirnaja*, dz. cyt., s. 66.

<sup>48</sup> Por. G. Sokoloff, *Methamorfose de la Russia. 1984–2004*, Librairie Artheme Fayard, Paris 2003, s. 14.

<sup>49</sup> Por. D. Orieszkin, *Imperialny projekt Rosji – smutna perspektywa*, tłum. A. Wylegała, [w:] *Imperium Putina*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2007, s. 168–169.

nym tendencją do pojmowania świata jako światobrazu – i związana z nią wiara w zdolność rozpoznania przez człowieka całego bytu i rozporządzania nim – z przekonaniem: „sprawy tak właśnie stoją, jak stoją dla nas, przed nami”<sup>50</sup>. Z drugiej natomiast strony, potrzeba uzasadnienia wyjątkowego charakteru i ekskluzywności miejsca, wiedzy i siły – przysługujących jakoby wyznawcom, nosicielom i realizatorom danej idei – wymaga przyjęcia przednaukowej koncepcji świata, w ramach której można byłoby utrzymywać, i uzasadniać, że właśnie przed nimi odsłoniła się fundamentalna zagadka Historii i Bytu, a innym może się tak, co najwyżej, jedynie bezpodstawnie wydawać. Owi inni, z kolei, w stopniu, w jakim również oni pozostają w sferze archaicznej percepcji świata, analogiczny przywilej, i związane z nim uprawnienia, odnoszą do siebie itd. Wskazane podobieństwo między różnymi wspólnotami ludzkimi rozpatrywanego typu nie prowadzi zatem – dopóki żywi się przekonanie o wyjątkowości swojego miejsca w świecie i ekskluzywności posiadanej przez siebie Prawdy – do dialogicznej otwartości na innych i równoprawnego ich traktowania; przeciwnie, ogranicza je bądź wręcz wyklucza.

### Europejskie odniesienie i imperialny komponent „rosyjskiej idei”

Od czasu Piotra I Rosjanie, próbując określić swoją tożsamość, sens wspólnotowego istnienia i kształt upragnionej przyszłości niemal automatycznie wyrażają jednocześnie swój stosunek do Europy: ocenianej pozytywnie albo negatywnie, pojmowanej jako wzór albo antywzorzec, wyznacznik pożądanej przyszłości albo relikwiny przeszłości. Podkreślają własną, unikalną swoistość albo pokazują wyznaczniki i granice wzajemnego podobieństwa Rosji i Europy, kwestionując albo potwierdzając – czasem słusznie, a niekiedy jednostronnie i instrumentalnie – zachodnie wyobrażenia na ów temat<sup>51</sup>. Powtarzający się w jej popiotrowych

<sup>50</sup> M. Heidegger, *Czas światobrazu*, tłum. K. Wolicki, [w:] tenże, *Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybrane*, Wydawnictwo „Czytelnik”, Warszawa 1977, s. 142.

<sup>51</sup> Dla przykładu, W. Kantor, w reakcji na zarzut imperializmu, stawiany często Rosji przez Zachód, odpowiada, że idea imperium jest w istocie ideą europejską, a dystansując się programowo od prób czynienia z Rosji, tak bądź inaczej pojmowanej, „duszy świata”, pomyślną przyszłość ludzkości – uchronienie jej przed ponownym wtargnięciem barbarzyństwa – uzależnia *de facto* od tego, czy przez „rosyjskich Europejczyków” zostanie rozwiązana „rosyjska zagadka”, wiązana z „polityczną kwadraturą koła”, stwarzaną przez współobecność despotyzmu i wolności, niewolnictwa i oświecenia.

artykulacjach, moment rosyjsko-europejskiego odniesienia ujawnia kolejny aspekt, traktowanej jako problem, „rosyjskiej idei”. By zasygnalizować jego charakter, zacytujmy wypowiedź współczesnego rosyjskiego filozofa, Władimira Kantora: „Należałoby się tu zgodzić z Leninem, który twierdził, że Rosja wywalczyła sobie marksizm cierpieniem. Odpowiadał on na potrzeby nie tylko różnych klas, ale i wszystkich narodów. Dzisiaj potrzebna jest podobna idea”<sup>52</sup>. Stanowi ona w szczególności dobry kontekst odniesienia dla zasygnalizowania pewnej istotnej symptomatycznej odmienności rosyjskiego – w jego rozpatrywanej przez mnie, bynajmniej nie peryferyjnej – formie, i europejskiego, czy szerzej zachodniego, sposobu pojmowania i wartościowania świata społecznego, traktowania życia i podmiotowości jednostek i wspólnot ludzkich.

W perspektywie pierwszego z nich, życzyć dobrze Rosji – i światu – znaczy *de facto* życzyć jej – mu – ponownego przeżycia czegoś na kształt marksistowsko-leninowskiego doświadczenia historii. Podobne, pojmowane intencjonalnie jako dobre życzenie staje się możliwe i akceptowalne wtedy, gdy pozostaje się w ramach, utrwalonego w rosyjskiej mentalności, kulturze i tradycji intelektualnej, sposobu percepcji, konceptualizacji i problematyzacji świata – charakteryzującego się, przypomnijmy, między innymi spotęgowanym ontologicznym, społecznym i aksjologicznym binaryzmem, z jednoczesną ufnością w realność, będącego dziełem Rosji i Rosjan, nieodległego już stanu jego fundamentalnego przezwyciężenia, pogodzenia przeciwieństw, jedności i pełni, „pozytywnej syntezy” czy „Wszechjedni”. Jak podkreśla, jeden z porewolucyjnych, rosyjskich myślicieli-emigrantów, G. Mejer, na którego słowa z aprobatą powołuje się Kantor, w rezultacie tworzenia popiotrowej Rosji: „Dokonawszy życiowego czynu, obumarłszy, Ruscy, podobnie do zasianego ziarna, ożyli w duchowym ciele Imperium, powstali do nowego życia, przekształcili się w Rosjan, na równi z innymi przekształconymi narodowościami, które weszły w jej skład”<sup>53</sup>.

W perspektywie drugiego, europejskiego czy zachodniego, punktu widzenia jest natomiast wręcz przeciwnie: życzyć dobrze Rosjanom – i wszystkim innym, którzy mieliby być owym doświadczeniem objęci – to życzyć, aby potrafili mu zapobiec i mogłoby im ono być zaoszczędzo-

---

W. Kantor, *Russkij jewropiejec kak jawlenije kultury (filosofsko-istoriczeskij analiz)*, Rossijskaja političeskaja encykłopedija, Moskwa 2001, s. 73; por. tenże, *Imperium jako droga ku europeizacji*, tłum. D. Jewdokimow, „Człowiek i Społeczeństwo” 2013, t. XXXV-2, s. 311.

<sup>52</sup> Tenże, *Imperium jako droga ku europeizacji*, dz. cyt., s. 352.

<sup>53</sup> Tamże.

ne. Nie sposób bowiem wierzyć w formuły-zaklęcia typu „Imperium tak, imperializm nie” czy „Socjalizm tak, wypaczenia nie” lub nie dostrzegać, że włączanie innych zbiorowości w dzieło rosyjsko-uniwiersalnego Spełnienia zakłada, powtórzmy, *de facto* ich odpodmiotowanie, jak również odpodmiotowanie własnego społeczeństwa przez wyznaczającą, i realizującą, swą misję-ideę autokratyczną władzę. Trudno również nie zauważać towarzyszącego podobnym działaniom wyobcowania Rosji w świecie oraz uruchamiania przez nie mechanizmów autodestrukcyjnych, które powodują jednostronność i wyczerpanie się rosyjskich możliwości rozwojowych. Podobnie, jak nie dostrzegać coraz bardziej realnej sytuacji, w której układ sił między Rosją i Chinami może w nieodległej przyszłości zacząć niepokojąco przypominać dzisiejsze proporcje sił między Ukrainą i Rosją. Zamieszkująca Syberię „chińska mniejszość” – a wówczas, co prawdopodobne, „chińska większość” – zachęcona przez pekińskie centrum, może zacząć domagać się realizacji swojego prawa do zjednoczenia się z macierzą, gdzie cała syberyjska ludność będzie mogła (analogicznie, jak wcześniej „nie-Ruscy” w popiotrowym imperium rosyjskim), podlegać tożsamościowemu „przekształceniu” – nie „w Rosjan” wprawdzie, ale przecież, przypomnijmy parafrazując, „na równi z innymi przekształconymi narodowościami, które weszły w jej skład”.

Dopóki jednak, jak miliony Rosjan, wciąż wierzy się, iż „normalny rozwój” Rosji „niemożliwy jest poza imperium”, a pragnienie „ożywienia jej ducha imperialnego” oznacza „próbę wskrzeszenia samej Rosji”<sup>54</sup>, i słuszna wydaje się wciąż „stara sentencja mówiąca, że nowe jest zapomnianym już starym” – rozumiana, właśnie w rozważanym kontekście, nie jako przestroga czy wskazanie na potrzebę krytycznego dystansu i refleksji nad doświadczeniami przeszłości, lecz przeciwnie, jako uzasadnienie oczekiwań wiązanych z przyszłością – może być trudno o inną przyszłościową alternatywę. Sens inicjacyjno-emancypacyjnego wyzwania, przed którym stają osoby myślące w rozpatrywany sposób, polega zatem nie tyle na tym, czy potrafią one dochować wierności dotychczasowym imperatywom swych kolektywnych działań i związanym z nimi schematom konceptualno-aksjologicznym, ile raczej na tym, czy potrafią – i w jakim stopniu – wypracować sobie w stosunku do nich postawę samoświadomego, krytycznego dystansu. Wyzwanie dotyczyłoby zatem przede wszystkim zdolności takiej reinterpretacji archetypowych podstaw – jej charakteru, celu poszukiwań i sposobów realizacji – poszukiwań, rosyjskiej tożsamości i „rosyjskiej idei”, która pozwoliłaby

---

<sup>54</sup> Tamże.

im uniknąć sytuacji złego wyboru między wyobcowaniem ze wspólnotowej tradycji a brakiem akceptacji i zrozumienia przez innych – oraz, powtarzającej się periodycznie, autodestrukcji.

Wyzwaniem dla świadomości społecznej Rosjan i władzy rosyjskiej w szczególności pozostaje wciąż rosnąca potrzeba oswojenia się z sytuacją różnorodności świata, łączącą procesy globalizacji z ujawnianiem się odmiennych tożsamości ludzi, narodów, państw, religii, kultur i cywilizacji – z emancypowaniem się w świecie, na terytoriach postsowieckich bądź wchodzących wcześniej w skład imperium rosyjskiego, oraz, do pewnego przynajmniej stopnia, na obszarze samej Federacji Rosyjskiej – jednostek i wspólnot, z których każda chciałaby mieć prawo rozwiązywać własne problemy, starać się odnajdywać swoje miejsce wśród innych mających własne cele, wartości, ambicje czy poczucie misji, raczej rzadko upragnione i oczekiwane jako wzór przez pozostałych.

Problemy związane z zamysłem, projektem i próbami społecznej realizacji, „rosyjskiej idei” – w szczególności z wysiłkami wiązаныmi ze społeczną misją i działaniami podejmowanymi przez tamtejszą inteligencję – nie sprowadzają się do wymiaru intelektualnego. W rządzącej się swoimi prawami rzeczywistości mentalnej i społecznej Rosji działania motywowane przez wolnościowo-emancypacyjne idee i wartości okazywały się bowiem już nieraz pozbawione mocy sprawczej, a podobnie stylizowane działania władzy, służyły *de facto* nie upodmiotowieniu własnego społeczeństwa – i innych społeczeństw, które znalazły się, bądź miałyby się znaleźć, w sferze rosyjskiego wpływu – lecz przede wszystkim zachowaniu monopolu podmiotowości i dominacji jej samej. Wiążąc się z władzą i z systemowym układem interesów – traktowana instrumentalnie przez elity władzy, dążące do „prywatyzacji” instytucji państwowych<sup>55</sup> – rosyjska inteligencja traci własną podmiotowość i zdolność służenia głoszonym przez siebie wartościom, pozostając zaś im wierna, wyzbywa się możliwości wywierania skutecznego wpływu politycznego i społecznego.

Uświadomienie sobie współzależności podmiotowej i przedmiotowej, konceptualno-mentalnej i społeczno-instytucjonalnej strony rzeczywistości rosyjskiej, procesów i mechanizmów jej mistyfikacji i demistyfikacji, lepiej rozpoznawać i rozumieć źródła przeżywanych problemów, napotykanych trudności, zagrożeń, uniwersalistycznych ambicji, pokus i pobłędzeń, a także nie tylko intelektualnych i aksjologicznych, ale również społecznych i politycznych – wyzwań, które stoją przed Ro-

---

<sup>55</sup> Por. A. Lipatow, *Rosja dzisiejsza między przeszłością a teraźniejszością*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 25.

sjanami. Może również sprzyjać bardziej samoświadomej refleksji nad charakterem formułowanych przez siebie wizji własnej tożsamości i wspólnotowej przyszłości, przybierających w szczególności kształt „rosyjskiej idei”: demityzując, relatywizując, miarkując, konkretyzując, weryfikując, problematyzując, a może również, choć trochę, odmieniając, udialogiczniając i urealnając je jednocześnie. Wskazywana potrzeba rozróżniania epistemicznego i epistemologicznego poziomu dokonywanej problematyzacji rzeczywistości – oraz problematyzacji jej intelektualnych i ideologicznych konceptualizacji, stworzonych przez siebie i przez innych – wydaje się ważna dla kwestii możliwości wzajemnego dialogu między różnymi zbiorowościami ludzkimi, w szczególności dla sprawy dialogu rosyjsko-zachodniego, dla powstania przestrzeni otwartości – przy świadomości wyznaczników jej granic – przy zachowaniu poznawczego dystansu w odniesieniu zarówno do cudzych, jak i własnych konstrukcji myślowych i związanych z nimi aspiracji, dążeń i działań polityczno-społecznych.

### Bibliografia

- Abraszkin A., *Odkuda jest' poszła russkaja idieja*, [w:] *Otieczestwiennaja filosofija: russkaja, rossijskaja, wsieмирnaja*, red. Ł. Szaposznikow, Niżegorodskij gumanitarnyj centr, Niżnij Nowgorod 1998.
- Achijezer A., Dawydow A., Szurowskij M., Jakowienko I., *Socyokulturnyje osnowanija i smysl bolszewizma*, Sybirskij chronograf, Nowosybirsk 2002.
- Afanasjew J., *Kamienna Rosja, martwy lud. Osobna droga Rosji – historyczny bieg w Rosji*, tłum. Kowalski S., „Gazeta Wyborcza” z 24–25 stycznia 2009.
- Afanasjew Ju., A. Dawydow, I. Jakowienko, *Wpieriod, niezlia nazad!* (tekst w posiadaniu autora).
- Andriejew A., Sieliwanow A., *Russkaja tradicyja*, Algorytm, Moskwa 2004.
- Bäcker R., *Rosyjskie myślenie polityczne za czasów prezydenta Putina*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.
- Bakułow W., *Socyokulturnyje metamorfozy utopizma*, Izdatielstwo Rostowskogo uniwersiteta, Rostow-na-Donu 2003.
- Bierdiajew, N., *Russkaja idieja. Osnownyje problemy russkoj mysli XIX wieka i naczala XX wieka*, [w:] *Mysliteli russkogo zarubieźja: Bierdiajew, Fiedotow*, red. A. Zamalajew, Nauka, Sankt-Pietierburg 1992.

- Broda M., *Mentalność, tradycja i bolszewicko-komunistyczne doświadczenie Rosji*, „Ibidem”, Łódź 2007.
- Broda M., „Zrozumieć Rosję”? *O rosyjskiej zagadce-tajemnicy*, „Ibidem”, Łódź 2011.
- Broda M., *Historia i eschatologia, Studia nad myślą Konstantego Leontjewa i „zagadką Rosji”*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2001.
- Broda M., *Rosja i rosyjskość w kategoriach „duszy”. Archetypowe treści, ambiwalencje, paradoksy, problemy i wyzwania*, „Przegląd Filozoficzno-Literacki. Kwartalnik” 2010 nr 4 (29).
- Cirlot J. E., *Słownik symboli*, tłum. I. Kania, Wydawnictwo Znak, Kraków 2000.
- Cunningham M., *Wiara w świecie bizantyjskim*, tłum. T. Szafranski, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2006.
- Eliade M., *Sacrum, mit, historia*, tłum. A. Tatarkiewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1993.
- Faryno J., *Duchowny/duszewnyj*, [w:] *Mentalność rosyjska. Słownik*, red. A. Lazari, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1995.
- Hardt M., Negri A., *Imperium*, tłum. S. Ślusarski, A. Kołbaniuk, Wydawnictwo W. A. B., Warszawa 2005.
- Heidegger M., *Czas światooobrazu*, tłum. K. Wolicki, [w:] M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybrane*, Wydawnictwo „Czytelnik”, Warszawa 1977.
- Kantor A., *Affekt i vlast' w Rossii*, „Mir i my. Psychologiczeskaja gazeta” 1990, nr XI.
- Kantor W., *Imperium jako droga Rosji ku europeizacji*, tłum. D. Jewdokimow, „Człowiek i Społeczeństwo”, t. XXXV-2, Poznań 2013.
- Kantor W., *Russkij jewropiejc kak jawlenije kultury (filosofsko-istoriczeskij analiz)*, Rossijskaja politiczeskaja encykłopedija, Moskwa 2001.
- Kirippow I., *Trietij Rim, Oczerki istoriczeskogo razwitija russkogo messianizma*, Trietij Rim, Moskwa 1996.
- Klukina L., *Mifologijema i obraz impierii w russkoj kulturze XV-XVIII ww. (k problemie samopoznania russkogo ducha)* (tekst w posiadaniu autora).
- Kurkiewicz A., *Dialektyka prawdy w rosyjskim imperium*, [w:] *Fenomen rosyjskiego komunizmu. Geneza, konteksty, konsekwencje*, red. B. Brzeziński, Poznań, Wydawnictwo Naukowe UAM, 2010.
- Lipatow A., *Rosja dzisiejsza między przeszłością a terażniejszością*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.

- Miasnikow A., *O głównej archetypicznej strukturze rosyjskiego obszczestwiennego samopoznania*, [w:] *Otieczestwiennaja filozofija: russkaja, rossijskaja, wsieмирnaja*, red. Ł. Szaposznikow, Niżegorodskij gumanitarnyj centr, Niżnij Nowgorod 1998.
- Mildon W., *Russkaja idieja konca XX wieka*, „Woprosy filozofii” 1996, nr 3.
- Orieszkin D., *Imperialny projekt Rosji – smutna perspektywa*, tłum. A. Wylegała, [w:] *Imperium Putina*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2007.
- Riabow O., „Umom Rossiju nie poniat!...” *Giendernyj aspekt „russkoj zagadki”*, „Żenszczina w rossijskom obszczestwie”, 1998, nr 1.
- Ricouer P., *Historyczność a historia filozofii*, tłum. S. Cichowicz, [w:] *Drogi współczesnej filozofii*, red. M. Siemek J., Czytelnik, Warszawa 1978.
- Sarnowski S., *Rozumność i świat. Próba wprowadzenia do filozofii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982.
- Siemek M., *Filozofia, dialektyka, rzeczywistość*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1982.
- Sierafin (Rouz), *Buduszczeje Rossii i koniec mira*, IEK, Riga – Leningrad 1991.
- Smolin M., *Russkij put' w buduszczeje*, Fond IW, Moskwa 2007.
- Sokoloff G., *Methamorfose de la Russia. 1984–2004*, Librairie Artheme Fayard, Paris 2003.
- Sołowjow W., *Wielki spór i chrześcijańska polityka 1883*, tłum. T. Kwaśnicki, Wydawnictwo Fronda, Warszawa 2007.
- Sołowjow W., *Filosofskije naczała celnego znanija*, [w:] W. Sołowjow, *Soczinienija w dwuch tomach*, Mysl, Moskwa 1990.
- Sołowjow W., *Russkaja idieja*, [w:] *Russkaja idieja. Sbornik proizwiedienij russkich myslitielej*, red. Je. Wasiliew, Ajris, Moskwa 2004.
- Sołowjow W., *Sobranije soczinienij*, t. 3, Proswieszczenije, Sankt-Pietierburg [b.r.w.].
- Špidlik T., *Myśl rosyjska. Inna wizja człowieka*, tłum. J. Dembska, Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 2000.
- Walicki A., *Smuta czy tylko apatia*, „Polityka” 1999, nr 22.
- Zienkowskij W. W., *Istorija russkoj filozofii*, Promietiej, t. 2, cz. 1, Leningrad 1991.

## Summary

### **„The Russian Idea” as a Problem – a Philosophical Perspective**

A comprehensive analysis of the “Russian idea” – understood as a problem – involves realizing a wide array of the problem’s aspects. Concentrating one’s attention on the philosophical dimension, one needs to remember that the philosophical reflection should programmatically link together maximum generality and maximum (self-)criticism. In a situation where the integral element of the philosophical thought is the meta-reflection, and at the same time the integral element of the “Russian idea” remains its philosophical dimension, the epistemic and epistemological level of the possible (self-)problematization is worth distinguishing. The former is connected to the viewpoint of the subject involved in the project of the “Russian idea”, which means that the undertaken problematization of reality – and the ways of its conceptualization – cannot in principle undermine its common sense, axiological arguments and social reality, but on the contrary, explain and legitimize them. The latter is an attempt to look at the analyzed process from the outside, which creates a possibility to problematize the general framework of the subject-object order, which the project of the “Russian idea” a priori designates and recognizes in the world, de facto assuming it to be true, essential and real.

Keywords: Russian idea, Russian soul, philosophy, subjectivity project, reality, (self-)problematization

## Zusammenfassung

### **„Russische Idee” als Problem – philosophische Perspektive**

Die ganzheitliche Analyse der als Problem betrachteten „russischen Idee“ verlangt, sich den ganzen Komplex seiner Aspekte zu vergegenwärtigen. Indem man das Augenmerk auf seine philosophische Dimension richtet, sollte man nicht vergessen, dass die philosophische Reflexion eine maximale Allgemeinheit mit einer maximalen (Selbst)Kritik programmatisch miteinander zu vereinigen hat.

In der Situation, wo ein integraler Bestandteil des philosophischen Gedankens die Metareflexion bleibt und wo gleichzeitig ein genauso integraler Bestandteil der „russischen Idee“ ihre philosophische Dimension ist, sollte das epistemische und epistemologische Niveau der möglichen (Selbst)Problematisierung unterschieden werden. Das erste Niveau bezieht sich auf den Blickpunkt des in das Projekt der „russischen Idee“ engagierten Subjektes, das bedeutet, dass die vollzogene Problematisierung der Wirklichkeit und der Methoden ihrer Konzeptualisierung nicht grundsätzlich ihren gemeinschaftlichen Sinn, axiologische Gründe und soziale Realität in Frage stellen darf, sondern umgekehrt, sie begründet und legitimiert. Das zweite Niveau bedeutet dagegen einen Versuch, die untersuchten Prozesse von außen zu beobachten, was die Möglichkeit mit sich bringt, den allgemeinen Rahmen der Subjekt-Objekt-Ordnung zu problematisieren, die vom Projekt der „russischen Idee“ a priori bestimmt und in der Welt erkannt wird, indem es schon vorher diese Welt de facto als wahr, wesentlich und wirklich voraussetzte.

Schlüsselworte: russische Idee, russische Seele Russlands, Philosophie, subjektives Projekt, Wirklichkeit, (Selbst)Problematisierung

Information about Author:

MARIAN BRODA, professor, habilitated doctor, University of Łódź, Poland; address for correspondence: ul. Narutowicza 59a, 90-131 Łódź, Poland; e-mail: [brodamarian@uni.lodz.pl](mailto:brodamarian@uni.lodz.pl)

